

RE - 17.00/ M R

9.kwietnia 81 r.

" RADIO - ECHO "

- wydanie popołudniowe -

- 1/ Sprzedaż na kartki - TAŚMA J K
- TEKST S. CZAB.
- 2/ Rolnicza wiosna - KORESP. J K
- 3/ Regeneracja części w Elanie - KORESP. Z O
- 4/ Po Zjeździe SD w Toruniu - TAŚMA E G
- 5/ Młodzieżowa organizacja S D - KORESP W Rz.

(M)

311

RE - 17.00/ M R

9 kwietnia 81 o

N K/

Blisko 36 lat temu a więc z chwilą powstania pierwszego numeru Ilustrowanego Kuriera Polskiego swoje karykatury i rysunki umieszcza red. Edmund Hejduk. Znany on jest również czytelnikom kilkudziesięciu innych pism w całym kraju.

Swoją karierę zawodową rozpoczął jeszcze przed wojną w Dzienniku Bydgoskim, od tego czasu narysował około 60 tys. karykatur polityków, artystów scen teatralnych, sportowców jak również swych kolegów dziennikarzy. Największą jego pasją są karykatury polityczne, ale jak twierdzi sam Hejduk nie są one tak popularne jak np. w latach pięćdziesiątych.

Najchętniej rysuje osoby znajdujące się w tłumie a więc niemające największego pojęcia o tym, że są w danym momencie obiektem zainteresowania rysownika. Dlatego spora ilość karykatur wyszła spod ołówka Edmunda Hejduka właśnie w czasie różnego rodzaju kongresów, zjazdów, gminnych meczów sportowych. Najmilej Edmund Hejduk wspomina

jedno z posiedzeń Sejmu w latach 50-tych kiedy to narysował kilkudziesięć karykatur znanych polityków, artystów, przedstawicieli najwyższych władz państwowych.

I właśnie dziś odbyła się w redakcji Ilustrowanego Kuriera
Polskiego skromna uroczystość związana z odejściem dostojnego
jubilatą na emeryturę. W imieniu zespołu dziennikarskiego
Edmundowi Hejdakowi podziękował red. naczelny IKP-a Witold
Lassota, który m.in. przypomniał, że red. Hejdak swoją osobowością
jaką zarówno artysty jak i dziennikarza "odsiazał piętno na sposo-
bie redagowania gaz Ilustrowanego Kuriera Polskiego w jego dotych-
czasowej historii. Wyraził również nadzieję, że Edmund Hejdak
wprawdzie niecodziennie ale napewno od czasu do czasu będzie
odwiedzał redakcję, z którą związany był tyle lat.

Red. Hejdak zapytany jak spożytkuje większą ilość czasu
jaką będzie miał obecnie skrzętnie powiedział "oddam się mojemu
ulubionemu hobbi a więc słuchaniu muzyki poważnej. Będę mógł
także przeczytać więcej książek szczególnie z literatury faktu,
która mnie bardzo fascynuje".

Przyłączamy się do gratulacji i życzymy red. Edmundowi
Hejdakowi narysowania jeszcze wielu równie celnych co dotychczas
karykatur ludzi znanych i mniej znanych.

CZAB/ Kłopoty ze sprzedażą mięsa i wędlin na kartki sygnalizowali nam m.in. mieszkańcy Janowca Wielkopolskiego. Temat ten podjął nasz korespondent Stanisław Czabański i okazało się, że Zarząd Gminnej Spółdzielni w Janowcu Wielkopolskim nie zabezpieczył w terminie odpowiednich warunków sprzedaży mięsa i wędlin na kartki. W pięcioletnim mieście czynne są tylko dwa sklepy masarskie, które rejestrują także kartki dla około 3 tys. osób z terenu gminy. Rzecz jasna, że przed sklepami tworzą się kolejki zdenerwowanych ludzi. Kiepskie jest też zaopatrzenie sklepów, gdyż planiści janowieckiej GS "potracili widocznie głowę" i zasówili za mało wędlin i mięsa, którego dla wszystkich nie wystarcza. Dodajmy, że miejscowe Zakłady Mięsne dysponują odpowiednimi zapasami mięsa i wędlin na sprzedaż reglamentacyjną.

Dopiero 8 bm. wskutek interwencji lokalnych władz członkowie zarządu GS odłączyli się z latargu i "wyruszyli w teren, aby rozoznać sytuację..."

Okazało się, że w samym Janowcu Wlkp. są odpowiednie dodatkowe dwa lokale, które wkrótce zostaną przystosowane do

sprzedaży mięsa i jego wyrobów. Istnieje możliwość sprzedaży tych artykułów na kartki w dużych wiejskich sklepach w Chrzanowie i Sarbinowie, co usprawni zaopatrzenie w mięso i wędliny mieszkańców wsi. W okresie przedświątecznym sklepy mięsne czynne będą także w wolne od pracy dni.

Z relacji tej wynika, że zarząd GS w Janowej Wlkp. nie sprostał swym handlowym zadaniom i wykazał zbyt mało troski o istotne potrzeby ludzi.

RE - 17.00/ M R

9.04.81 r.

F G/

Dzisiaj odbyło się drugie plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Toruniu. Referat wstępny wygłosił sekretarz WK SD przew. zespołu delegatów woj. toruńskiego na XII Kongres SD - Andrzej Grudziński. Podczas posiedzenia omówiono przebieg obrad XII Kongresu SD jak również udział w pracach zespołów kongresowych, delegatów woj. toruńskiego. W toku obrad dyskutowano także na temat uchwały XII Kongresu SD oraz uchwały II wojewódzkiego zjazdu delegatów. W czasie dzisiejszego plenarnego posiedzenia podjęto uchwałę wytyczającą kierunki działania - na podstawie uchwały kongresowej - dla woj. organizacji Stronnictwa Demokratycznego.

321

RE-17.00/ M R

9 kwietnia 81 r.

J K/

Telefonowało do nas dzisiaj kilka osób z informacją, że w Zakładach Chemicznych "Zachem" w Bydgoszczy nastąpiła awaria urządzeń i w związku z tym powstało zagrożenie chemiczne dla mieszkańców. O wyjaśnienia poprosiliśmy dyrekcję zakładów. Oświadczone nam, że rzeczywiście była to mała awaria, ale nie spowodowała ona żadnego zagrożenia dla okolicznych mieszkańców. Stwierdziły to - przy pomocy urządzeń pomiarowych - specjalistyczne ekipy.

RE - 17.00/ M R

9.kwietnia 81 r.

W Rz/

Przed paroma minutami w Muzeum Historii Wzocławka rozpoczę-
 ło się spotkanie z doc. dr hab. Mieczysławem Wojciechowskim,
 pracownikiem naukowym UMK w Toruniu. Spotkanie to poświęcone jest
 walkom narodowo-wyzwoleńczym ludności polskiej na Pomorzu
 i Kujawach w początkach XX wieku. Doc. Wojciechowski charakte-
 ryzuje również ówczesną sytuację międzynarodową i jej wpływ
 na zjednoczenie Pomorza z Polską.